Rok. V   N l. poczt. opł. rycz.   GRUDZIEŃ 1928   Nr 9.



Czasopismo poświęcone sprawie Unji i Kresów Wschodnich. Wychodzi raz na miesiąc

Warunki przedpłaty	Adres Redakcji i Administracji:	Cena 1 egz.
rocznie z przes. poczt.. 2 zł. 50 gr	Kraków, ul. Karmelicka 21.	20 groszy.
półrocznie „ „ 1 „ 25 „	Konto P. K. O. Nr. 405.763.	
Kwartalnie „ 7 g.		
Rękopisów nie zwraca się.		

JÓZEF ALEKSANDER GAŁUSZKA.

HYMN.

O ziemio polska, kolebko nasza,
szumiąca zbożem wkrąg naszych gniazd —
kwieciem strojąca białe poddasza
w uśmiechach słońca, w migotach gwiazd —
ty, coś karmiła ojców i dziadów
chlebem i mlekiem, jak karmisz nas,
ziemio niw złotych, rumianych sadów,
błogosławiona i pełna łask —
na twoją chwałę na twoją cześć
wznosimy słoneczną tę pieśń:

O ziemio polska ! miłością naszych serc,
trudem i znojem posianym w twoje łono
wokół gniazd naszych. niezłomnych bożych twierdz
kwieć się i pleń i bądź błogosławioną !

Rosja tępi dalej religję.

Prawosławie straciło swoją ostoję w Rosji. Przestała ona być tem czem była przed wojną wzgl. przed rewolucją bolszewicką. Rząd komunistyczny nowej Rosji wydał wojnę religji wogóle W szkole, w warstatach, w urzędach, publicznie propaguje się bezbożność, zamyka się kościoły, synagogi i meczety muzułmańskie i zamienia się je na cyrki i kinoteatry. Organizacja „Bezbożnik" liczy wprawdzie kilkaset tysięcy członków, ale ogół ludności zachował wiarę. Religja prawosławna zyskała nawet na sile wewnętrznej Gdy dawniej była ona państwową i przez państwo gwałtownie popieraną, to obecnie pozbawiona opieki tej pozostawiona sama sobie, bo nawet prześladowana, skupia się wewnętznie, skrzepia i zaczyna wpływać naprawdę na życie duchowe swoich wyznawców.

Wprawdzie bolszewicy zabili około 200 biskupów prawosławnych, ponad tysiąc księży, mimo to chwilowe wstrząsnięcie hierarchją cerkwi prawosławnej nie zniszczyło jej, a ma ten skutek korzystny zresztą dla cerkwi, że gdy zabrakło duchowieństwa, sam lud zajął się swoją religją. Rozwielmożniły się wprawdzie najprzeróżniejsze sekty, ale całość cerkwi zyskała na spoistości wewnętrznej. To, co zostało prawosławnem, jest niem naprawdę, z duchu, a nie tylko z musu i nakazu rządowego. Jak się jednak rozwiną wypadki i czy po sfolgowaniu prześladowań religijnych, prawosławie nie zwróci się ku katolicyzmowi, tego nie można przewidzieć. W Rzymie nie zapominają o zjednoczeniu kościołów chrześcijańskich i usilnie pracują nad pozyskaniem Rosji dla katolicyzmu. Narazie widoki na zjednoczenie są bardzo słabe i w porównianiu do wyników pracy unickiej na polskim Wschodzie znikome.

„SHEMANSKEE"

CZYLI GROŹNY OBJAW W POLONJI AMERYKAŃSKIEJ

Jak słabe przywiązanie do swojej narodowości okazują Polacy rzym — kat wyznania i jak słabo wpływa na to utrzymanie obrządek łaciński, widzimy na niesłychanym wprost przykładzie zmiany nazwiska, jaki miał miejsce w Ameryce w Czikago.

Niejaki Szymański z zawodu mechanik oraz cała rodzina jego wniosła prośbę do notarjusza o zmianę nazwiska polskiego „Szymański" na jakieś dziwaczne „Shemanskee". Uczciwy Amerykanin odmawiał ich od tego niesłychanego wprost zaparcia się swojej narodowości, ale wszelkie jego tłómaczenia spełzły na niczem. Ów Szymański wyrzekł się swego pochdzenia i polskiej narodowości i stał się odtąd „Shemanskee".

Na domiar złego ten pan Szymański jest podobno synem sekretarza i działacza Związku Narodowego Polskiego w Ameryce. A cóż dopiero mówić i czego żądać od biedaka ciężko pracującego i z ubogiej rodziny pochodzącego, którego nie miał kto uświadomić narodowo.

Przerażającem jest wynaradawianie się P laków rzym.—kat. w Ameryce Od kilk dziesięciu lat podawana ilość Polaków Stanach Zjednoczonych na 3 i pół mil wcale się nie powiększa, mimo najwi siły rozrodczej Ot np. ten pan Szy ma aż ośmiu braci Żywioł polski s prędko wynaradawia się, bo już w pokoleniu dzieci nie umieją słowa sku:

Emigracja polska w Ameryce to

każdym rokiem, a gdy taki wynarodowiony do tego zmieni nazwisko na angielskie, to przepadł raz na zawsze. Przeważnie zmiana nazwisk następuje przez zmianę pisowni polskiej na angielską. Takich „Wantrobe“ zamiast „Wątroba“, „Jourchak zamiast Jurczak, namnożyło się w Ameryce już na dziesiątki tysięcy. Zmiana nazwiska przez zmianę pisowni jest tam poprostu na porządku dziennym. Dziwolągi zaś jak ten najnowszy „Shemanskee“, napełniają każdego Polaka ciężką troską o dalszy los polszczyzny w Stanach Zjednoczonych. Jedynem ratunkiem dla narodowości polskiej i wiary może być tylko nasz słowiański obrządek unicko — polski z dawnym, polskim charakterem. Czy tak jest w istocie ? Jako odpowiedź możemy powiedzieć tylko jedno: ani Moskale prawosławni, ani Rusini grecko —katolicy nie wynaradawiają się zupełnie, gdyż ich obrządek religijny jest najlepszą spójnią z wiarą i narodowością. Odzieleni najzupełniej od innych narodowości nie wynaradawiają się przez kościół, jak to się dzieje z Polakami.

Kościół narodowy Hodura nie wiele może tam zrobić, gdyż jako sekciarski jest zwalczany przez ogół Polaków i nie ma widoków rozwoju. Zresztą targani ciągle rozdwojeniami i wewnętrznemi sprawami wiedzie dość suchotniczy żywot. Powstanie zaś tej sekty świadczy o dążności Polaków amerykańskich do ratowania się przed wynarodowieniem przez kościół katolicki, będący tam w rękach księży irlandzkich i niemieckich, wprowadzających dla Polaków kazania angielskie zamiast polskich.

Jedyny ratunek dla nas w słowiańskim obrządku. Uratuje on nasz naród dla wiary i Ojczyzny.

WZROST LICZBY GR. KAT. POLAKÓW.

Jeszcze przed wojną a więc przy spisie ludności w latach 1910 i poprzednio dość duży odsetek ludności gr. katolickiej podawał swą narodowość jako polską. Np. we Lwowie stale połowa gr. katolików podawała się za Polaków, a połowa za Rusinów. Taksamo w Galicji środkowej i zachodniej całe wsie oświadczały się za polskością, zwłaszcza w okolicach Brzozowa, Dynowa, Bachórza, Leżajska i Przeworska. Zwrócili na to uwagę działacze ukrainofilscy i w ostatnich latach przed wojną, jak i podczas przypuścili gwałtowny atak na wyznanie grecko—katolickie. Obmyślali nawet takie sposoby, jak zukraińszczenie liturgji, wprowadzenie nazwy rusko — katolicki, ukraińsko — katolicki (nawet na pieczątkach parafjalnych!)

Próby te szowinistyczne nieudały się, a ...ty we Lwowie zjazd katechetów gr. ...ckich odsłonił ich polityczną działal... wybitnie polityczny charakter. Lud ... groził, że w razie zabrania mu starosłowiańskich nabożestw, nie pójdzie do cerkwi i będzie po lasach i chatach odprawiał po staremu swoje nabożeństwa. Ten występ katechetów gr. kat ukr. kierunku politycznego wywował niepożądany dla nich skutek. Oto jak po zamordowaniu ś. p. Potockiego całe masy gr. katolików przeszły zwłaszcza we Lwowie na łaciński obrządek, tak i wtedy proces ten ożywił się. Liczba gr. katolików spadła, a wzrosła liczba rzymsko — katolików, zwłaszcza w województwie Tarnopolskim. Ale równocześnie daje się zauważyć drugi objaw niepożądany dla gr kat. duchowieństwa ukr. autoramentu. Oto coraz bardziej rośnie liczba gr katolików podających się za Polaków. Przy spisie w roku 1922 podało się za Polaków blisko 400 tysięcy greko katolików ! Greko katolicy lwowscy myślą nawet o uzyskaniu dla siebie osobnych cerkwi polskich, a wszczęli starania jeszeze przed wojną.

ROZSZERZAJCIE i CZYTAJCIE „UNJĘ“

Wydaje Dr. Władysław Koss Red. odp. Longin Kaszyński — Druk. Kresowa w